GAZETA HANDLOWA.

Nr. 91. Warszawa, dnia 15 (27) kwietnia. Wtorek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie*: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy k p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Berlin, 26 kwietnia. Zapowiedziane ze strony rządu w parlamencie wniesienie pewnéj liczby propozycyj podatkowych, wielkie sprawiło wrażenie. Bismarck oświadczył, że rząd zgadza się na lżejsze środki, jeżeli parlament takowe wynajdzie; wydatki związkowe muszą być pokryte.

Paryż, 26 kwietnia. „Patrie" zamieszcza następującą depeszę z Florencyi: Piemontczycy zgadzają się na polityczne i finansowe plany rządu; tym sposobem zapewniona jest rządowi znaczna większość w izbie.

Bruksella, 26 kwietnia. W dobrze powiadomionych kołach utrzymują, że układy z Francyą prowadzą się daléj na podstawie propozycyj belgijskich.

Warszawa, dnia 27 kwietnia.

Ze względu na kwestyę kubańską, coraz draźliwszy przybierającą charakter, odroczenie kongresu Stanów Zjednoczonych nikomu bardziéj jak rządowi hiszpańskiemu nie będzie na rękę, niepodobna bowiem zaprzeczyć, że w gronie reprezentantów Unii znajduje się dosyć liczne stronnictwo popierające anneksyę Kuby. W związku z tą agitacyą zostaje prawdopodobnie fakt, że senat, który potwierdził wszystkie inne nominacye prezydenta na posady posłów zagranicznych, odmówił potwierdzenia p. Stanford, przeznaczonemu na posła Unii w Madrycie. Utrzymują, że tym sposobem chciał dać do poznania, iż nie życzy sobie utrzymania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią dopóki załatwiona nie będzie kwestya kubańska. Otóż odroczenie kongresu z konieczności rzeczy zmniejszyć by musiało wpływ istniejącéj w Stanach Zjednoczonych agitacyi za uznaniem rzeczypospolitéj kubańskiéj, na władzę wykonawczą w Washingtonie. Nie jest wprawdzie dowiedzionem, że prezydent Grant osobiście sprzyja anneksyi, jak to twierdził dziennik angielski „Owl", ale ponieważ oświadczył w mowie inauguracyjnéj, że zawsze starać się będzie o zadosyć uczynienie życzeniom reprezentacyi kraju, według wszelkiego więc prawdopodobieństwa nie opierałby się on kongresowi, gdyby takowy uczynić chciał krok stanowczy w kwestyi kubańskiéj. Odroczenie kongresu niebezpieczeństwo to o wiele zmniejsza, dając Hiszpanii czas do przytłumienia powstania zanim kongres znowu się zbierze. Anglia we własnym swym interesie nie mogąca pragnąć by się rozszerzył wpływ Stanów Zjednoczonych na Indye zachodnie, w kwestyi kubańskiéj stoi po stronie Hiszpanii. Kierunek jéj polityki przebija z dowodzeń pism angielskich, odmawiających powstaniu na wyspie Kubie wszelkiego znaczenia. „Daily News" twierdzi nawet, że w ogóle żadne powstanie tam już nie istnieje, co w każdym razie nie zdaje się zgadzać z rzeczywistością. Wątpliwem jest zresztą czy Anglia w danym razie zechciałaby popierać siłą Hiszpanię, gdyby między tą ostatnią a Stanami Zjednoczonemi o wyspę Kubę wynikł istotny spór.

„Daily News" w ogóle zaznacza, że między jankiesami w najnowszych czasach coraz wyraźniéj znowu na jaw występują dążności anneksyjne, dotyczące zarówno Kuby, jak wyspy Domingo i Kanady, przeważnie jednak pierwszéj. Główna kwatera rewolucyi kubańskiéj znajdować się ma obecnie w Washingtonie. Wszelako spodziewają się powszechnie, że jenerał Grant zachowa się ściśle neutralnie, dopóki do innéj polityki nie zmusi go uchwała kongresu. Oświadczył on podobno, że nie dopuści wypraw do Kuby flibustierów amerykańskich.

W przedmiocie układów francuzko-belgijskich donoszono jednozgodnie z Paryża i Brukselli, że takowe do porozumienia dotąd nie doprowadziły i że tak prędko osiągnięcia pomyślnego rezultatu spodziewać się nie można. Francya nawet odroczyć miała dalsze układy aż do ukończenia wyborów. Obie strony przesadzają się w grzecznościach, ale co do głównych podstaw negocyacyj, t. j. co do żądanego przez Francyę potwierdzenia kupna dróg żelaznych belgijskich, pełnomocnik belgijski p. Frère-Orban okazuje się nieugiętym. Depesza wczorajsza z Brukselli donosi o zamknięciu układów, nie dodając jednak w jaki sposób to zamknięcie nastąpiło, mianowicie czy się porozumiano lub też nie. To ostatnie zdaje się być prawdopodob-

SKALA PRZEDSIĘBIERSTW
naszych gospodarzy wiejskich.

(Dalszy ciąg—patrz Nr 90).

O tem wszystkiem nasi przemysłowcy, nie z teoryi a z praktyki, powinni by być (niestety aż nadto) przeświadczeni, a jednak taż własna ich praktyka świadczy najbardziéj, iż rachunkowość, o któréj tu mowa, jeszcze między nimi nie postała. W naszym świecie rolniczym nadewszystko apetyt do największych przestrzeni ziemi panuje. Włóki, są to jednostki, za pomocą których dotąd bogactwa rolników naszych obliczamy. W kółku ludzi dobrze wychowanych, o kilku włókach ziemi nawet i mówić nieuchodzi! Zapytajmy pierwszego lepszego kmiecia, co by on mieć wolał: czy morg roli rodzajnéj, czy włókę wyjałowionéj ziemi? Bardzo być może, iż w takim razie: „morg tamtéj"—odpowie; lecz dajmy mu to naprawdę do wyboru, a przekonamy się, że on włókę zabierze i dotąd z nią się nie rozstanie, aż mu ją chyba za długi odbiorą.

Każdy nasz obywatel ziemski, mający intratny folwarczek, zawsze się zgodzi zamienić go na majątek z kilku folwarków złożony, pomimo to, iż mu nie będzie tajno, że on tu *plus* na *minus* zamienia; a jeśli zamiany tego rodzaju widzieć się nie dają, to tylko dla tego, że każdy woli biedę klepać, a nawet i runąć ze szczętem na większéj posiadłości, niż żyć i umrzeć spokojnie na mniejszéj.

Mnóstwo folwarków, wielkie wysiewy, wielkie a okazałe budowle, liczne stada koni, bydła i owiec, są to syreny, które nad zmysłami i umysłami naszych gospodarzy najniemiłosierniéj się pastwią.

Czy słyszał kto, aby np. fabrykant mydła wówczas mianowicie fabrykę swą powiększył, gdy na niéj straci? Albo, aby dla poratowania upadającéj swéj mydlarni, żadnych usiłowań dla udoskonalenia jéj nie czyniąc, tylko fabrykę fortepianów założył? Wszakciż nie...? A nasi gospodarze wiejscy tylko w taki sposób zaradzać sobie usiłują!

Jeśli kto na jednym folwarku źle wychodzi, w takim razie nic a nic on tam nie poprawi, a tylko postara się o drugi. Komu 100 korcy wysiewu np. żyta, zysku nie daje, ten bynajmniéj się nie troszczy o to: dla czego wysiew ten więcéj nad 400 korcy omłotu mu nie przynosi i żadnych kroków właściwych dla podniesienia urodzaju nie uczyni, a tylko wszelkich sił swych natęży, aby sam wysiew przynajmniéj podwoić. Skoro ten pierwszy i najpopularniejszy środek tylko na nowe i o wiele dotkliwsze straty go narazi, wówczas on wykę, koniczynę, łubin i t. p. rośliny wprowadzi, następnie grochu, rzepaku i już niewiedzieć czego i jak wiele na pola swe powyrzuca... Nikt nie chce tu zmiarkować, *że każdy garniec wysiewu* wszelkiego ziarna, czy to na użytek ludziom, czy zwierzętom, posługującego

niejszem i chodzi tu zapewne o czasowe tylko odroczenie dalszych negocyacyj. Że w ostatnich czasach układy nie najlepszy brać musiały obrót, tego dowodzi między innemi depesza z Londynu, że Anglia ofiarowała formalne pośrednictwo, zamknięcie zaś pomimo to układów, świadczy, że pośrednictwo jéj przyjętem nie było. Bezrobocie robotników trwa jeszcze na kilku punktach w Belgii, o nieporządkach jednak z nikąd nie donoszą.

Wywołana odkryciami dyplomatycznemi austryackiemi polemika między prasą pruską i wiedeńską w najlepsze się toczy i nie tak prędko zapewne się skończy. „Nordd. All. Ztg" wyraża mniemanie, że dzieło sztabu austryackiego uzupełnić ma austryacką księgą czerwoną. Gdyby Prusy, powiada daléj organ berliński, zamierzały posunąć się do odwetu, archiwa ministeryum spraw zagranicznych dostateczne przedstawiałyby materyały do nader ciekawych publikacyj. Odnośnie do usposobienia najwyższych sfer wiedeńskich względem Prus, dzieło sztabu jeneralnego jest wskazówką, która na politykę pruską przy historycznych wypadkach i przymierzach stanowczy wywrzeć może wpływ." W odpowiedzi na ten artykuł „Neue freie Presse" prosi o represalie i powiada daléj: opinia publiczna powinna być postawiona w możności rozstrzygnięcia, która strona legalniejszemi działała środkami. Ciekawa rzecz, czy „Nordd. All. Ztg" usłucha prośby.

Zapowiedziane kilkakrotnie widzenie się księcia Napoleona z królem Wiktorem Emanuelem w Neapolu nie przyszło podobno do skutku, ponieważ według telegramu wczorajszego, król opuścił stolicę Włoch południowych tego samego dnia, w którym przybył książe Napoleon.

W Berlinie obraduje obecnie międzynarodowa konferencya stowarzyszeń do opiekowania się żołnierzami w boju ranionymi i na zdrowiu zapadłymi. Francya i Dania odmówiły podobno udziału.

Peszt, 24 kwietnia. Mowa tronowa korzystny na publiczności wywarła wpływ.

Florencya, 24 kwietnia. Odkryto tu komitet centralny mazzinistowski, zostający w związku ze spiskiem medyolańskim. Policya skonfiskowała broń, bomby i proklamacye.

Bruksella, 25 kwietnia. W przedmiocie układów między Francyą a Belgią donosi „Echo du Parlement," o ile się zdaje półurzędownie, że obecny stan układów w Paryżu jest zamknięty.

Madryt, 23 kwietnia. Na dziś odbytem zgromadzeniu frakcyi republikańskiéj postawiono różne wnioski, dotyczące wykluczenia od tronu burbonów, potomków ich i bocznych linij. Równocześnie uchwalono postawienie wniosku, żądającego ścieśnienia władzy wykonawczéj. Przeciwko pierwszemu z tych wniosków unioniści i progresiści postanowili postawić wniosek, oświadczający, że tego rodzaju narady są nie na czasie, ponieważ nie głosowano jeszcze nad formą rządu i ponieważ wykluczenie królowéj Izabeli jest już faktem.

Ateny, 24 kwietnia. Król wraz z księciem i księżną Walii wyjeżdżają dziś do Korfu.

Bombay, 23 kwietnia. Emir Badakszanu i inni naczelnicy Turkestanu poddali się Szir Allemu.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Magistrat miasta Warszawy.

Na mocy instrukcyi o miarach i wygach z roku 1850, wszelkie miary i wagi, używane przy sprzedaży, powinny być sprawdzone co do ich rzetelności, i ostemplowane w urzędzie miar i wag miasta Warszawy. Ze względu, że w wielu handlach tutejszych znajdują się wagi talerzowe systematu angielskiego, i szalkowe prętowe, które nie są opatrzone przepisanym stemplem, dla uniknienia przeto wszelkich wątpliwości co do rzetelności takich wag a zarazem w ścisłem zastosowaniu się do art. 15-go pomienionéj instrukcyi, dozwalającego używać wag szczególnego urządzenia pod warunkiem wszakże, ażeby były mocne, ostemplowane i zawsze rzetelne, Magistrat podaje do wiadomości powszechnéj, iż właściciele handlów sklepów, oraz zajmujący się sprzedażą jakiegobądź rodzaju artykułów, to jest w ogóle wszyscy używający przy sprzedaży, wag talerzowych systematu angielskiego, tudzież szalkowych prętowych, obowiązani są w przeciągu dwóch miesięcy, od daty niniejszego ogłoszenia, posiadane przez nich tego rodzaju wagi, przedstawić urzędowi miar i wag miasta Warszawy do sprawdzenia i ostemplowania, po upływie bowiem wskazanego terminu, znalezione u nich wagi talerzowe lub szalkowe, prętowe, nieostemplowane, uważane będą w obec obowiązujących przepisów, jako nielegalne a oprócz zabrania tych wag winni w tym względzie pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowéj.

Nadto nadmienia Magistrat, iż trudniący się wyrobem wag talerzowych, oraz szalek prętowych, również są obowiązani wyrabiane przez siebie wagi, przedstawić do ostemplowania i sprzedawać tylko, posiadające stempel urzędu miar i wag.

p. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski.*

Naczelnik Kancelaryi, *Zdzitowiecki.*

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 23 kwietnia. (Giełda). Pod wpływem znacznych żądań dewiz zagranicznych doznały kursa nasze dalszego obniżenia. Weksle na Londyn płacone z początku po $32\frac{1}{8}$ obniżyły się szybko do $31\frac{1}{16}$, później traktowano o znaczne partye po 31. Papieru wywozowego brak niemal zupełny; obroty małoznaczne dokonano z trudnością po $31\frac{3}{16}$. Za weksle na Paryż płacono po 326, na Hamburg $28\frac{1}{16}$.

Za weksle na Londyn z dostawą w maju i czerwcu $31\frac{3}{8}$, w lipcu i sierpniu $31\frac{7}{16}$; sprzedawcy zachowują postawę wyczekującą.

Imperyałów brak.

Kursa pożyczek premiowych nieco słabsze: 1 emisyi $166\frac{1}{2}$ płacono i żądano; 2 emisyi $161\frac{1}{2}$ płacono i żądano.

O bilety bankowe bardziej się znowu dopytywano: 1 emisyi $89\frac{1}{2}$, 2 emisyi $88\frac{5}{8}$.

Akcye wielkiego towarzystwa poszukiwane po $129\frac{1}{4}$; warszawsko-terespolskie $100\frac{1}{2}$ płacono, 101 żądano.

---

zawsze *jest wydatkiem*, nb. z góry opłacanym, że wprowadzanie każdéj nowéj rośliny nowy wydatek, jako i przy zakładaniu nowéj fabryki za sobą pociąga; wreszcie, że na to, aby z wysiewów tych plony koszt i pracę opłacającemi być mogły—potrzeba czegoś więcéj niż rozorania, spulchnienia roli i nasienia, iż tu nadewszystko potrzeba, aby ziarno w ziemię wrzucone, po wykiełkowaniu dostateczny zapas materyału roślinnego w ziemi téj znalazło.

Nikt też nie zechce pierwéj zbadać i upewnić się, czy mu koniczyna, buraki, kartofle, rzepak etc. na jego ziemiach dobrze rosnąc mogą; ziemie te należycie nie zasila, a tylko „z wiarą i nadzieją" wzdłuż i w poprzek je orze; nasiona, bydło rasowe, konie, owce, młócarnie etc. zawczasu kupuje; kosztowne budowle stawia, gorzelnię, olearnię lub cukrownię zakłada i w setne inne sposoby pieniądze (po największéj części pożyczone) na prawo i na lewo rozrzuca...!

Zamiast tego, aby przez ustawiczne, a najusilniejsze podnoszenie urodzajności ziem podwaliny budowy gospodarskiéj zabezpieczyć i utrwalić, wszyscy nasi gospodarze pomijając fundamenta, najwymyślniejszy gmach od razu wznieść i utrzymać pragną... Mówiąc krócéj, zaczynają oni od tego, co zaledwo na końcu dałoby się zrobić.

Ile razy zdarzało mi się przekładać im, że wszelki grosz a tembardziéj pożyczony, tylko na kupno materyałów roślinnych (koście, popiół drzewny, guano, odchody ludzkie i t. p.) nie może być straconym, a że wszelki inny wydatek z największą oględnością czynić należy,—zawsze mi odpowiadano: (nb. mówię tu o ludziach ze wszech innych względów najświatlejszych), „Dobrze to sobie robić jako experiment, zabawkę na małym kawałku ziemi, ale nie na naszych licznych a wielkich folwarkach, gdyż na taką skalę, na jaką gospodarstwa nasze prowadzimy środków nam nie wystarcza."

Łaskawi panowie, daléj rzecz mą wiodąc odpowiadałem,—jeśli tylko ogrom majątków tu zawadza, toć nic łatwiejszego nad to, aby zawadę tę usunąć. Możecie wyprzedać, wydzierżawić małemi cząstkami swoje ziemie, a gdyby kupców lub dzierżawców wam zabrakło, możecie $\frac{9}{10}$ części odłogiem zostawić i tylko $\frac{1}{10}$ część swych gruntów, ba nawet i mniéj jeszcze, należycie zasilać, a bądźcie przekonani, że te drobne przestrzenie zapewnią wam o wiele większy zysk, niż ten, który obecnie mieć pragniecie. Obecnie zysk wasz tylko na papierze, czyli w księgach rachunkowych istnieje, a w kieszeniach—pustki, gdyż wasze monstrualne przedsiębierstwa na chybił trafił prowadzone w żaden sposób opłacać się nie mogą. Ślepym trafem tylko w roku szczególniéj urodzajnym, możecie coś zyskać, lecz nigdy tyle, aby zysk ten mógł wynagrodzić wam straty z nieurodzajnych lat pochodzące.

(Dokończenie nastąpi).

O obligacye dróg żelaznych dopytywano się, kursa ich wyższe obligi drogi mikolajewskiej 1 emisyi 98¾ płacono, 99 żądano; 2 emisyi 97⅞, warszawsko-terespolskie 94⅞ płacono.

Pięcioprocentowe listy zastawne ruskie 96⅞.

Dyskonto i metaliki bez zmiany.

Berlin, 23 kwietnia. (Wełna). Obrót w ciągu zeszłego tygodnia wynosił około 1200 ctr. po większej części cienkiej pomerańskiej i pruskiej w cenie od 49—52 tal. które zabrane zostały przez krajowych fabrykantów. Prócz tego nabył ajent jeden na rachunek szwajcarskiego domu około 120 ctr. dobrej meklemburgskiej po 50 tal.

Usposobienie na naszym targu wełnianym wciąż jeszcze niekorzystne, a obcy kupcy mogliby je na swoją korzyść dobrze spożytkować; w każdym razie składy nasze przedstawiają nader obfity jeszcze wybór najrozmaitszych gatunków i jakości.

Wrocław, 23 kwietnia. (Wełna). Pomimo dwukrotnego odwiedzenia naszego targu przez kilku fabrykantów z Łużyc i z Saksonii, jako i niektórych komissantów z Bielska, oraz skrzętnej działalności tutejszych ajentów, ogólny odbyt w upłynionym tygodniu doszedł zaledwie 700 ctr. a ceny były prawie te same, a nawet niższe jeszcze niż dotychczas. Kupowano po większej części ruską, wołyńską i polską jednostrzyżną w cenie wyżej nad 40 i 50 tal., niektóre lepsze partye wyżej nad 60 tal. a ordynaryjne od 38—48 tal. Mały transport dwuletniej brakownej garbarskiej, wzięto za 32 tal. a jedną partyę węgierską jagnięcą, za około 55 tal.

W interesie kontraktowym zaczyna się nieco ożywiać, a prawdziwie dobre i wyborowe gatunki szląskie znajdują coraz więcej reflektujących, przy stosunkowo drobnej redukcyi w cenach.

Gdańsk, 24 kwietnia. (Sprawozdanie tygodniowe). Pogoda bardzo sucha i po większéj części dość ciepła. Wiatr północno-wschodni.

W Anglii targi zbożowe również mało ożywione jak w zeszłym tygodniu a ceny pszenicy jeszcze więcéj osłabły. Piękna, prawdziwie letnia, pogoda usprawiedliwia wszelkie, nawet najwybujalsze przypuszczenia co do obfitości przyszłego żniwa, pszenica angielska przeto pomimo mniejszych dowozów, cofnęła się prawie na wszystkich placach o 1—1½ szylinga na kwarterze.

Ogromne i nieprzerwane dowozy pięknéj pszenicy amerykańskiéj ciążą na wszystkich targach; towar zagraniczny zatem mało żądany i przy ustępstwie 1 szylinga na kwarterze, z trudnością znajdował kupców.

Jęczmień bez zmiany, lecz odbyt trudny.

Groch o 1 szyling tańszy jak w zeszłym tygodniu.

We Francyi zeszłotygodniowe ceny pszenicy prawie bez zmiany a na niektórych placach podniosły się o 45—50 centymów na hektolitrze.

Żyto mało ofiarowane i nieco droższe.

Na naszym placu nie mieliśmy wprawdzie w tym tygodniu jednorazowego znaczniejszego zniżenia, lecz ceny nieznacznie spadły i sprzedaż nader była trudna. Pszenica lepszych gatunków tak szklista jak biała, była w ogóle zaniedbana, wyjątkowie tylko znajdowała kupców i w końcu tygodnia była o 7½—10 guldenów tańszą jak zeszłéj soboty. Towar pstry łatwiejszy miał odbyt i tylko o 5 guldenów tańszy jak w zeszłym tygodniu.

Żyto bez zmiany; w ostatnich dniach jednakże ceny miały słabszą tendencyę.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 600, żyta 300, jęczmienia 100, owsa 20, grochu 100, wyki 10, rzepiu i rzepiku —, koniczyny — cetnarów cel.

Płacono za łaszt wagi holl. guld. prus. za kor. pol. złp. gr.—złp. gr.

Pszenicy:						
„ Białéj	128—133	475—485	241—250	43	29—44	27
„ w.-pstr. i szkl.	129—135	470—495	243—254	43	15—45	25
„ jasno-pstréj	130—134	465—470	245—252	43	1—43	15
„ ordynar.	124—133	385—465	233—250	35	19—43	1
Żyta	123—130	356—370	231—245	33	—34	7
Jęczmienia		320—342		29	18—31	22
Owsa		210—225		19	13—20	25
Grochu		360—375		33	10—34	21
Rzepiu i rzepiku		— —		—	—	— —

Koniczyna czerwona 11—12½ tal., biała 16—17 tal. za cetnar celny.

Aleksander Makowski i spółka.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Börsen-Zeitung z d. 23 kwietnia pisze z powodu koncesyi na drogę żelazną Flöha z Chemnitz do Olbernhau, że takowa udzieloną została przez rząd saski konsulowi saskiemu i bawarskiemu, bankierowi Stanisławowi Lesser w Warszawie, który wziął na siebie obowiązek dostarczenia kapitału i zbudowania drogi. Konsul Lesser, który w tym celu wszedł w spółkę z pp. Reichman i Wolf powierzył budowę tej drogi nadinżynierowi Weiler. Dnia 17 kwietnia przedsiębiercy budowy przybyli osobiście do Olbernhau dla przedstawienia się komitetowi i obejrzenia gruntów w Saksonii i Czechach. Od lat dwunastu przemysłowa dolina Flöha daremnie się starała o pozwolenie rządu saskiego na budowę kolei; rząd bowiem saski już to przez oddawanie pierwszeństwa kolejom rządowym, już z innych przyczyn pieniężnych, stale odmawiał koncesyi na drogę żelazną Flöha. Sprawa ta nie osiągnęłaby dziś jeszcze pomyślnego rozwiązania, gdyby nie interwencya generalnego konsula p. Lessera. Przystąpienie bowiem do budowy tej drogi było niemożliwem, dopóki koncesya była warunkową.

Z powodu tejże koncesyi dziennik miejscowy „Erzgebirgischer General-Anzeiger" pisze między innemi: Mieszkańcy Olbernhau radosnemi uroczystościami obchodzili nadanie na drogę żelazną przez dolinę Flöha. Mnóstwo domów nie wyłączając kościoła przyozdobiono we flagi narodowe saskie i związku północnego. Przybyłych powitano salwami. Ze wszystkich uroczystości dnia najgodniejszem uwagi było zgromadzenie wieczorne, na którem się znajdowało około dwustu osób. Pan Lesser konsul generalny uczynił obecnym ten zaszczyt, że przybył w orderach i w ogóle zdobył sobie serca wszystkich. Obecność przybyłych wraz z ojcem czterech synów dorosłych nadawała ukazaniu się konsula generalnego powab patryarchalności. Pan konsul rozpoczął szereg toastów, toastem na cześć J. K. Mości, króla saskiego, który był przyjęty radośnie.

Dnia 19 kwietnia znaczna liczba gości, w długim szeregu wagonów towarzyszyła panu konsulowi do Kallich (w Czechach). Około miasta Rübenau wystawiono bramę tryumfalną i witano przejezdnych salwami i dźwiękami muzyki. W Kallich wniósł konsul generalny toast za zdrowie J. C. Mości, cesarza austryackiego i kanclerza państwa hr. Beusta. Na koncercie i balu danym w sali Schnejdera miały i damy przyjemność zbliżenia się do pożądanych gości i tańczenia z nimi.

— *Stan przemysłu angielskiego.* We wszystkich gałęziach przemysłu w Anglii panuje teraz zastój i cisza, najgorzej zaś w okręgach bawełnianych Lancashire, i wełnianych na zachodzie Yorkshire. W Blackburnie fabryki stoją prawie bezczynne; Manszester uskarża się na zupełną stagnacyę, na targu wełny w Bradford nie wiele lepiej wygląda, a z Barnsley, głównego siedliska przemysłu płóciennego, mnóstwo robotników wydala się, dla braku zajęcia do Dundee, lubo że i tam interes nie nader świetnie stoi. W Manszestrze panowała w ciągu ubiegłego tygodnia cisza, zaledwie przez jednę chwilę ożywienia przerwana. Pomimo ograniczenia w produkcyi ta przewyższa ciągle jeszcze potrzebę, zwrotu zaś ku lepszemu dopóty spodziewać się nie można, dopóki ceny surowego materyału na obecnéj pozostawać będą wysokości, tj. w najlepszym razie do końca roku. Pomyślniej za to brzmią tym razem wiadomości z Nottingham, gdzie odebrano znaczne zamówienia z Ameryki i z stałego lądu. Gładkie i fasonowane tkaniny dobrze popłacają, gardyny podniosły się nieco w cenie, koronki i hafty poszukiwane, wszystko jednak więcej na zewnętrzny wywóz, aniżeli na wewnętrzną potrzebę. Toż samo rzec można i o Halifax, z którego wyrobów jedne tylko kobierce dość dobrym cieszą się jeszcze odbytem. W Leicestrze interes bez życia, jakkolwiek zawsze jeszcze lepiej niż w sąsiednich fabrycznych miastach. Mnóstwo mniejszych bankructw w Bradford, Halifax i Manszester ciąży widocznie na interesie, budząc powszechną nieufność.

Z okręgów wełnianych jak to już powiedzieliśmy, mało co jest pocieszającego do doniesienia. Wszystkie gałęzie fabrykacyi uskarżają się: prządzarze i exporterzy kupują tylko co im najpotrzebniejsze. Jeżeli powiemy, że ciężkie sukna (w okręgu Leeds) nieco więcej są pożądane i że ceny w ogóle nie wielkiemu uległy obniżeniu, tośmy wszystko, ze strony dodatniej powiedzieli co się powiedzieć da.

W okręgach płóciennych szkockich cisza prawie niepraktykowana. Z innych produktów, najlepiej się jeszcze trzyma Jute i jej tkaniny.

W okręgach żelaznych mało się od zeszłego tygodnia zmieniło. Widoki jednak pozostają dobre, o tyle przynajmniej, o ile się odnoszą do wywozu. Wciąż wyprawiane są znaczne transporta materyałów do

budowy kolei—do Rosyi, do Stanów Zjednoczonych i innych części amerykańskiego lądu. Sheffield i Birmigham mają również mniej powodu do uskarżania się na zewnętrzny, ile na wewnętrzny odbyt. Ten ostatni zupełnie jest podupadły, podczas gdy pierwszy, mianowicie, wywóz do Ameryki, Australii i Indyj, znacznie się polepsza.

LISTA SZYPRÓW.

Toruń d. 17 kwietnia.

(W górę rzeki).

Z Gdańska do Warszawy: Wiele (Toeplitz i spółka) soda i koax. Beseler (Böhm i spółka) śledzie.

Do miast nadwiślańskich: Weber, Bethke, Schultz, Bomke Miekley próżni.

(W dół rzeki).

Peters (Winiawski) 36 łasz. 48 sz. pszenicy. Boehlke (Levensohn) 49 łasz. 37 sz. pszenicy. Boss (Unger) 35 łasz. 2 sz. pszenicy, 1 łasz. 10 sz. grochu. Kujas (Peretz) 42 łasz. 27 sz. pszenicy, 7 łasz. 38 sz. żyta. Mithelbach (tenże) 43 łasz. 20 sz. pszenicy. Świerski (Kusel) 500 cetnarów kamieni marmurowych. Liefke (Peip) 2,500 sztuk drzewa. Ziemba (Hauser) drzewo i 75 sztuk podkładów żelaznych. Schultz (Friedlender) różne towary.

OGŁOSZENIA.

Sędzia komisarz massy upadłości Józefa Szuby.

Wzywa wszystkich wierzycieli powyższej massy, aby się w dniu 18 (30) kwietnia roku bieżącego o godzinie piątej z południa w Trybunale Handlowym w Warszawie, pod Nr 549 stawili, a to celem podania potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych; niestawający bowiem uważani będą za podzielających zdania stawających.

Warszawa, dnia 10 (22) kwietnia 1869 roku.

J. Mrozowski.

(Nr 189) (D. W.)

BROSOWSKYEGO PATENTOWANE

TORFIARKI,

zapuszczające się do 6 resp. 18 stopni głębokości, znanéj dobroci, pod gwarancyą poleca i udziela cenniki i bliższe wiadomości; daléj dostawia

towarów z lanego żelaza każdego rodzaju fabryka machin i lejarnia

W. A. BROSOWSKY

w Jasenitz pod Szczecinem (w Prusach).

(Nr 187—1—3) (4820)

Młody człowiek, który obeznany jest z interesami handlowemi w rozmaitych branżach, pragnie przyjąć obowiązek subiekta w handlu cygar, kantorze loteryi, lub jako expedytor towarów na kolejach żelaznych, ect. ect. Reflektanci raczą zostawić adresa swe pod literami X. L. # 1. w Redakcyi niniejszego pisma.

(Nr 188) (4767)

JAKUB KUTNER

Nominowany Agent Ubezpieczeń,

przeniósł mieszkanie na ulicę **Dziką** obok kassy oszczędności Nr 2323 (nowy 3) do domu Wgo Aquilino, tamże załatwia ubezpieczenia transportów lądowych i wodnych, oraz ruchomości i kapitałów tak w kraju, jako też w najcelniejszych Towarzystwach Cesarstwa Rosyjskiego i zagranicznych z największą punktualnością, bez żadnych wymagań komisowego.

(Nr 165—3—3) (4201)

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 27 żąda.	z dnia 27 płacono	z 26 płacono
Półimperiał .... Rs.	—	—	—
Napoleondor .... „	—	—	—
Dukat ważny .... „	—	—	—
Rubel srebrny .... „	—	—	—
Talar pruski .... (—%) „	—	—	113 1/2
Gulden austryacki .. (—%) „	—	—	62 1/2
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	87.62	87.29	87.30
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	84.79	84.29	84.38
4% Listy likwidacyjne . „	73 4	72.71	72.73
Obligi Towarz Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.17	99.17
Obligi skarbowe rs. 100 . . „	—	—	—
„ cząstkowe złp. 500 . . „	—	—	—
Certyfi. ban. A złp. 300 . . . „	—	—	—
„ „ B 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez pro. . „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W. % . . „	72	71	71
3% oblig. W. W. 500 fr. . . „	—		—
Akcye kol żel. W. B...... „	68.83	67.83	67.83
Akcye Żeg. Par. rs. 100 . . . „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs. . . . . . „	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rs . . . „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	8950	89	—
4% metal. za sier. (za 100 rs.) . . „	101.50	101	101
ditto za luty %. „	101.50	100.75	101.
5-ta pożyczka . . . „	—	—	84
6-ta „ . . . „	—	—	—
Akcye wielkiej kompanii	—	—	—
kolet żel za 125 rs . . . . . „	—	—	—
4 1/2% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
5% poży. ros . . zr. 1864 „	168	—	166
„ „ „ . . z r. 1066 „	162.	—	161
5% Listy zastawne rossyjskie. „	—	—	96.75
5% Akc. k. żel. W. Teres . . „	—	—	—
Oblig. ditto ditto . . . „	—	—	94.75
5% „ Fabr. Łodzkie . . . „	—	—	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (125 5/6 125 1/2)	113.25	112.95	113.25
ditto krótki 125 2/3 125 1/3 „	113.10	112.80	113.17
Gdańsk dtto dto (— —) „	—	—	113.17
Moskwa 100 rs. 1 mies. . . . „	—		—
Petersburg 100 rs. krótki „	—		—
ditto 1 mies. . . . . „	99.25	99	—
Wiedeń 150 fl. 2m. (104 103 2/3) „	93 60	93.30 (1)	92.70
Hamburg 300 Bmk. ditto . . „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies. . . . „	7.75	—	7.75
Paryż 300 fr. 2 mies. . . . . „	92.55	92.40	92.10

Wartość kuponu: List. zast. 137 7/9 L. likw. 162 2/9. Obl. sk. 29 3/9. Poż. prem. 1 em. 144 4/9, 2 em 61 1/.

Kursa walut zagranicznych dziś słabsze, obroty w wekslach mniej niż średnie. Listy zast. 2 ser. i Ak. Bydg. płacono po kur. ost.

(1) Wczoraj zamiast 93.60—92.70 miało być 93.60 93.30.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 26 kwietnia.	z d. 26	z d. 24
Bilety Banku Rossyjskiego dto	79 1/8	79
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	79	79
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	87 3/4	87 3/4
dto „ „ 3 mies. dto	87 5/8	86 1/2
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	6.23 3/4
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	81 1/4
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	150 1/2
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	81 7/	81 3/4
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	66	66 7/8
Listy likwidacyjne	57 1/2	57 1/2
Obligacye skarbowe 4% .. dto	67 1/4	67 1/4
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	84 /4	84 1/4
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej...	—	—
Obligacye Drogi Żel Terespolskiéj	78 1/4	78 3/8
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied . .	62 1/2	62
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg ..	60	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	136 1/2	135 5/8
2-ga „ „ z r. 1866	132 1/4	132 1/2
5% Pożyczka Stieglitza	79	—
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	69 1/4	—
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	50 1/2	51 1/2
dto „ dostawę.	49 1/2	50 3/4
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn	122.80	123.40
„ „ Hamburg.	90.50	90.90
„ „ Paryż	48.90	49.10
Pożyczka Narodowa	69.10	69.70
5-proc. Metaliki	61.20	61.40
Akcye Banku Kredytowego	276.80	282.10
Dyskonto. 4%		
Paryż.		
Renta 3%	71.37	71.30
Renta włoska.	56.20	56.10
Akcye Kredytu Ruchomego . . .	253.75	255.
Dyskonto .... 2 1/2 %		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	93 7/16	93 1/8
Dyskonto. 4%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 27 kwietnia stóp 4 cali 10.

Pogoda.

Targi Warszawskie z dnia 27 kwietnia.

	Czetwert rs.	Czetwert k.	korzec od rub.	korzec od kop.	korzec do rs.	korzec do kop.
Pszenica od 240 — 250 funt	10	18	5	85	6	75
Żyto... od 230 — 240 „	7	56	4	65	4	72 1/2
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	6	96	4	20	4	35
Owies	5	28	3		3	20
Gryka	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
„ cukrowy	—	—	—	—	—	—
Kasza jagiana	—	—	—	—	—	—
jęczmienna	—	—	—	—	—	—
gryczanna gruba	—	—	—	—	—	—
drobna	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I. . . „	—	—	—	—	—	—
„ „ II. . . „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	92	1		1	20
Buraki	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone . . pud.	—	—	—	—	—	—
Olej rzepakowy .... pud	—	—	—	—	—	—
Olej lniany .... pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie .... beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie. . . beczka	—	—	—	—	—	—
Siano .... pud	—	—	—	25	—	30
Słoma .... pud	—	—	—	20	—	25
Drzewo opał. twar. sąż. kub.	—	—	—	—	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—	—	—	—	—

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.

Pszen. 300, Żyta 200, Jęczm. — . Owies 400 kor

Cena Okowity dnia 27 kwietnia.

Wiadro od rs. 2 kop. 61 do rs. 2 kop. 65 1/2

Za garniec do rs. - kop. 85 do rs. - kop. 86 1/2

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; - do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; - do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; - do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Środę. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózowa; - do Miechowa o godz. 6 po poł., wozowa.

Warszawa, dnia 15 (27) kwietnia 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**

Dodatek.

Dyrekcya Dróg Żelaznych:
Warszawsko-Wiedeńskiéj i Warszawsko-Bydgoskiéj.

Zawiadamia, że od dnia 19 kwietnia (1 maja) roku bieżącego zaprowadzone zostaną, jak w latach poprzednich, na czas trwania kąpieli, pociągi osobowe, kursujące codziennie w obu kierunkach na drodze bocznéj pomiędzy stacyą Alexandrowem a Ciechocinkiem, a to podług następującego rozkładu jazdy:

1) z Alexandrowa wyjazd o godzinie 1 minut 50 po południu
„ przyjazd do Ciechocinka o g. 2 m. 5 po poł.
2) „ wyjazd o godzinie 8 wieczorem
„ przyjazd do Ciechocinka o g. 8 m. 15 wiecz.
3) z Ciechocinka wyjazd o godzinie 8 rano
„ przyjazd do Alexandrowa o g. 8 m. 15 rano
4) „ wyjazd o godzinie 12 minut 45 w południe
„ przyjazd do Alexandrowa o g. 1 po południu.

Wszystkie wyżéj oznaczone pociągi komunikować się będą z pociągami wysyłanemi z Warszawy o godzinie 6 minut 30 z rana i o godzinie 1 minut 33 po południu; w kierunku zaś odwrotnym, z pociągami przybywającemi do Warszawy o godzinie 3 po południu i o godzinie 8 minut 51 wieczorem.

Warszawa, dnia 9 (21) kwietnia 1869 roku.

(Nr 185) (D. W.)

Zarząd Drogi Żelaznéj Warszawsko-Terespolskiéj.

Podaje do wiadomości, że dla przewożących tąż drogą kamień granitowy polny w ilości **50.000** pudów lub więcéj, przez czas do końca roku bieżącego, ustąpiony będzie 20% od opłaty obowiązującą taryfą oznaczonéj.

(Nr 180—2—3) (D. W.)

Zarząd Drogi Żelaznéj Warszawsko-Terespolskiéj.

Zawiadamia, że przedmioty na stacyach i w powozach przez pasażerów pozostawione, odebrać można za udowodnieniem własności od zawiadowcy stacyi Praga. Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia na stacyach: Praga, Siedlce, Łuków i Terespol.

(Nr 177—3—3) (D. W.)

Zarząd Drogi Żelaznéj Warszawsko-Terespolskiéj.

Podaje do wiadomości, że przewożącym tąż drogą **50,000** pudów cegły lub więcéj rocznie, ustąpiony będzie dwadzieścia procent od opłaty za przewóz cegły taryfą przepisanéj.

(Nr 158—3—3) (D. W.)

CEMENT.
W SKŁADZIE MATERYAŁÓW OPAŁOWYCH
F. ŁAPIŃSKIEGO,
ulica Jerozolimska Nr 35, nowy,

otworzoną została **sprzedaż cementów** z fabryk radcy stanu Ciechanowskiego po cenach następujących.

Za 1 beczkę Portland zwanego wagi pudów 12, rs. 5 kop. 85.
Za 1 beczkę zwyczajnego wagi pudów 10, rs. 4 kop. 45.

Biorącym w większych partyach, SKŁAD odstępuje procent umówiony. Kantory przyjmujące zamówienia na mieście na materyały opałowe powyższego składu, przyjmują również obstalunki i na cement. Odstawa furmankami składu w miejsca wskazane natychmiast uskuteczniona zostaje.

(Nr 186—1—4) (4589)

FABRYKI MASZYN
ROBERTA KÜCHEN
W BIELEFELD,

polecają się budową i dostawą wszelkich maszyn dla

przędzalń lnu, tkaczy blicharni, zakładów appretur browarów i gorzelń, młynów parowych

według najnowszéj konstrukcyi.

☞ Plany i kosztorysy oraz świadectwa wykonanych robót na żądanie są udzielane.

(Nr 149—2—3) (3718)

FABRYKA
ODLEWÓW ŻELAZNYCH
w Porembie Mrzygłodzkiéj

położona, przy stacyi kolei żelaznéj Zawiercie, w powiecie Bendińskim, gubernii Petrokowskiéj,

przyjmuje obstalunki na odlewy różnego rodzaju z żelaza czystego, siwego— miękkiego zdatnego do borowania i toczenia oraz z żelaza twardego podług żądania; na odlewy w rurach parowych i wodnych jak również na odlewy w naczyniach kuchennych Emaliowanych lub surowych i na odlewy wszelkiego rodzaju jakie tylko do handlu są potrzebne po cenach znacznie zniżonych i bardzo przystępnych.

Obstalunki można albo wprost do **Zarządu Fabrycznego** odsyłać, lub też wejść w układy z Panem **Ernestem Weese w Warszawie**, ulica Trębacka Nr 638 w domu dawniéj Stejnkellera, upoważnionym do zawierania wszelkiego rodzaju układów w tym celu.

Oprócz tego w Porembie Mrzygłodzkiéj znajduje się kopalnia węgla brunatnego w najlepszym gatunku używanego z korzyścią po fabrykach tak w tutejszych okolicach jak i w Warszawie. Cena korca loco Stacyi Zawiercie kop. 20½ (loco Stacyi Warszawy kop. 47).

Zarząd dóbr hrabiego Schaffgotsch.

(Nr 157—5—8) (4090)

DO
KANTORU LOTERYI I WEXLU
O R A Z
SKŁADU CYGAR
HENRYKA GLÜCKSOHN & Com.

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 415, w pałacu JW. hr. Potockiego wprost kościoła św. Józefa Oblubieńca,

nadszedł znaczny transport cygar

hawańskich i hamburgskich,

a mianowicie cygara:

Cinto de Orion (Reg. Reina),
Espanola,
Flor de Cuba Primesas,
Intimidat sup. de la Reina,
Cabanas Brevas,
Villary Villar i inne,

które sprzedają się w pudełkach po sztuk: 100, 50, 25 i 10.

Dla dogodności kupujących są pudełka z próbami cygar sztuk 10, po dwa z każdego gatunku.

SKŁAD powyższy jest zawsze zaopatrzony w wyroby tabaczne z najcelniejszych fabryk: petersburgskich, rygskich i krajowych.

(Nr 168—3—3) (4349)

RUSKIE
Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia
w Petersburgu,

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw **stratom od ognia** pod bardzo korzystnemi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem pozwolenie Rządowéj Instytucyi assekuracyjnéj stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) września 1868 r. ***nie jest więcéj wymaganem.***

Generalny Agent ***Mikołaj Rotwand.***

Bióro przy ulicy Elektoralnéj w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniéj 745/6) obok Gmachu Bankowego.

(Nr. 147) (16601)




CES. KRÓL. UPRZYW. TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ

AUSTRYACKI FENIX W WIEDNIU

I

PESZTEŃSKI ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ W PESZCIE.

Fundusz gwarancyjny Towarzystw 11,856,785 f. w. a,

a mianowicie:	Kapitał zakładowy	f. w. a.	5,000,000
	Kapitał rezerwowy	dto	128,699
	Fundusz rezerwowy na pokrycie bieżących ubezpieczeń	dto	2,228,086
	Dochód roczny	dto	4,500,000.

Summa przez Towarzystwa po koniec 1868 roku wypłacona, tytułem wynagrodzeń, dochodzi stosownie do corocznie ogłasznaych wykazów szczegółowych **10,000,000** f. w. a.

Podają niniejszem do wiadomości publicznéj, że powierzyły Generalną Agenturę na *Warszawę i Królestwo Polskie*

Panom: **Jakóbowi Freider i**

Ernestowi Gay.

Towarzystwa przyjmują w Królestwie Polskiem wszelkie ubezpieczenia: od ognia, na życie, posagi, kapitały, dochody i transporta na bardzo dogodnych i w granicach prawem dozwolonych warunkach.

Regulowanie strat i od Towarzystw przypadających należytości, odbywa się z wszelką możliwą szybkością.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, Austryackiego Fenixa w Wiedniu i Peszteńskiego Zakładu Ubezpieczeń w Peszcie, mamy honor polecić usługi nasze Szanownéj Publiczności do zawierania wszelkiego rodzaju ubezpieczeń w zakres działalności tychże Towarzystw wchodzących.

Bióro Generalnéj Agentury mieści się przy ulicy Senatorskiéj Nr. 468/9 w domu Wgo Kaftal.

Jakób Freider, Ernest Gay.

(Nr 79—10—15) (2084)

EKSTYNKTORY

czyli Patentowane samodziałające SIKAWKI, wyrzucające wodę, która tworząc związki chemiczne, skutecznie gasi wszelkie materyały palne, jak:

SPIRYTUS, NAFTA, TERPENTYNA, SMOŁA I INNE TŁUSZCZE,

odznaczające się nadzwyczajną łatwością w użyciu, gotowością w każdéj chwili do działania, praktycznością pod każdym względem i szczupłością zajmowanego miejsca, dostarcza

DOM HANDLOWO-KOMISSOWY

WYROBÓW TECHNICZNYCH

LEOPOLDA MEYERA

W WARSZAWIE,

przy ulicy Długiéj, Nr 557 (nowy 32) na Polkańskiem.



Szczegółowy opis w języku ruskim, polskim i niemieckim wraz z rysunkami i cennikiem przesyła się na żądanie gratis.

Dokonane próby publiczne w obec **JW. Hrabiego Namiestnika i przedstawicieli Władz krajowych**, jako też pochlebne ocenienie w raporcie Specyalnéj Kommissyj Techników i Inżynierów m. Warszawy potwierdzające nadzwyczaj skuteczne działanie **EKSTYNKTORÓW** już w zupełności zagranicą przyznanych, będące zarazem zaszczytnem zaleceniem dostarczanych przezemnie **EKSTYNKTORÓW** ocenionych przez Specyalistów i wszystkie pisma krajowe, a nadewszystko zaopatrzenie w takowe: **B. Zamku Królewskiego, Pałaców Cesarskich w Królestwie, Dróg Żelaznych: Warszawsko-Terespolskiéj i Fabryczno-Łodzkiéj, Fabryki płotna w Żyrardowie,** wielu cukrowni krajowych, **Władz rządowych w Kaliszu, Straży ogniowéj i domów Rządowych w Kijowie,** Oraz wielu zakładów prywatnych, pozwala mi rekomendować takowe wszystkim dbałym o dobro swe właścicielom ruchomości i nieruchomości w Warszawie i na prowincyi oraz w Cesarstwie.

Żądania wszelkie szybko i punktualnie wypełnione będą.

Posiadając SAM JEDEN PRAWO UŻYWALNOŚCI Patentu PP. Dick & Comp. w Liverpoolu w obrębie Królestwa, jako też WYŁĄCZNĄ SPRZEDAŻ Ekstynktorów, zaopatrzonych w PATENT i STEMPEL rzeczonéj Fabryki, za dobroć takowych poręczam i gwarantuję.

Leopold Meyer

(Nr. 66—15—15) (1431)

Warszawa, dnia 15 (27) kwietnia 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**